

sm. 11/21

REJESTR DOTYCZY:

BELC Marian

BELC

Nr rejestracyjny

2 / 42

s/c ..... i .....

z d. ....

Nota zamieszczona:

w tomie .....

czesci .....

..... 27. stycz. 1914 ..... w Paplin, pow. Skierniewice

kraj: POLSKA

† zginął w wypadku lotn. w Hullavington k. Bristol

27.8.1942

kraj: UK.

Indeks

VIRTUTI MILITARI

LOTNICTWO - ppor. pilot

pochowany: Northdood Cemetery

nr grobu: gr H. 267

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i :

Nota:

Przypisy:

- uczestnik Battle of Britain we wrześniu 1940; w czasie lotów bojowych zestrzelił 6 samolotów niemieckich i uszkodził jeden;  
odznaczony bryt. DFC / 1942/; żona Szkotka Andrey z d. Stephenson, s. Marian - w UK.

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

- |  |          |
|--|----------|
| * Wykaz poległych i zmarłych żołnierzy PSZ, r. 1939-1946, s. 289 | 165/289/ |
| * Wykaz własny odznaczonych orderami obcymi                      | 406      |
| * K. Węgrzecki " Kosynierzy Wawszawscy, na s. 265 jest foto      | 242      |
| * Fr. Kalinowski "Lotnictwo Polskie w W. Brytanii 1940-45        | 297      |
| * J. B. Cynk " History of the Polish Air Forces 1918-68          | 134-A.   |

Nazwisko BELC

Imiona Marian Pseudonim .....

Z domu .....

Data urodzenia 27.01.1914 Miejscowość, kraj Polin

Data śmierci 27.08.1942 Miejscowość, kraj UK

Lat życia .....

Adres cmentarza Northwood Cemetery

Źródła: www.bbm.org.uk (Battle of Britain London Monument)  
www.polishairforce.pl (Polskie Siły Powietrzne w II wojnie światowej)



## THE BATTLE OF BRITAIN LONDON MONUMENT

"Never in the field of human conflict was so much owed by so many to so few."

[Contact Information](#)
[How to Contribute](#)
[Latest News](#)
[Home](#)



15 February 2013

### THE MONUMENT

#### About The Monument

- History of the Project
- The Monument Now
- Visitor Information

#### The Airmen

- Airmens names listed by country of origin

#### Airmens stories

- Individual airmen
- Womens Auxiliary Air Force

#### The Battle of Britain in Art and Literature

#### Research Topics

#### Places of Interest

#### Are you a relative of one of the Battle of Britain airmen on the Monument ?

Privacy Statement

## The Airmen's Stories - Sgt. M Belc

Born in Poland on January 27th 1914, Marian Belc was in the Polish Air Force before the war and was credited with destroying one German aircraft in the fighting in September 1939. Following Poland's collapse Belc escaped through Romania to France, where he served in the Armee de l'Air, flying Morane 406's with Groupe de Chasse II/1.



Escaping to England he joined 303 Squadron at Northolt at its formation on August 2nd 1940. After a routine training flight on the 8th he crashed on landing in Hurricane R4100. Belc's first victory was a Me109, claimed on September 26th. Four days later he was himself shot down during combat with Me109's and baled out, unhurt. On October 5th he claimed a Me110 and on the 7th a Me109.

Belc was awarded the KW (gazetted 1st February 1941). He shared in damaging a Ju52 taxiing on an aerodrome near St Inglevert on May 15th 1941, claimed a Me109 on June 24th and another on the 28th. He was awarded a Bar to the KW (gazetted 15th July 1941) and the VM (5th Class) (gazetted 10th September 1941). Belc's final victory, a Me109, was claimed on October 24th 1941.

He was posted away to 58 OTU, Grangemouth in late April 1942. Belc was at Baladown, Glos. on No 3 Instructors Course on August 27th 1942 when he was detailed to fly dual with another trainee in Master W8664. They made too low an approach and the aircraft crashed, both men being killed.



Belc is buried at Northwood cemetery.

He was awarded the DFC (gazetted 15th November 1942) and a further two bars to the KW (gazetted 31st October 1947).



*(Above) Belc is also commemorated on the Polish War Memorial at Northolt, his entry shows the award of a DFM, although we have been unable to confirm the award or its date.*



# Polskie Siły Powietrzne w II wojnie światowej

[www.polishairforce.pl](http://www.polishairforce.pl)

- ⌘ Polska 1939
- ⌘ Francja 1939-40
- ⌘ Wielka Brytania 1940-46
- ⌘ Związek Radziecki, Bliski Wschód i Włochy 1941-46
- ⌘ US Army Air Forces 1943-45
- ⌘ Front wschodni 1943-45
- ⌘ Wojenne relacje lotników
- ⌘ Życiorysy lotników polskich
- ⌘ Loty bojowe i operacyjne
- ⌘ Cmentarze wojenne
- ⌘ Szkoła Podchorążych Lotnictwa 1928-39
- ⌘ „Lista Bajana”
- ⌘ „Lista Krzystka”
- ⌘ Pozostałe artykuły i galerie
- ⌘ Podziękowania i źródła
- ⌘ Księga gości (dopisz się!)
- ⌘ O stronie/kontakt
- ⌘ Linki



**Marian Bełc**

Marian Bełc przyszedł na świat 27 stycznia 1914 r. w miejscowości Paplin, na terenie późniejszego powiatu skierniewickiego. Jego rodzicami byli Jan Bełc i Antonina z domu Trukawka, właściciele kilkunastohektarowego gospodarstwa rolnego. Miał czworo rodzeństwa: brata Henryka i siostry Klarę, Janinę oraz Marię. W pobliskim Jeruzalu uczęszczał do szkoły powszechnej, kończąc sześć klas. Siódmą zaliczył państwowym egzaminem, biorąc uprzednio lekcje prywatne. Następnie przygotowywał się do zawodu masarza, terminując w zakładzie rzeźniczym w Skierniewicach. Potem uczył się innego zawodu cywilnego w Spale oraz w Państwowej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Radomiu.

Przygodę z lotnictwem Bełc rozpoczął od kursu teoretycznego w ramach Przystosowania Wojskowego Lotniczego. Następnie został wysłany do Lublinka pod Łodzią na kurs motorowy, trwający przyszcześnie od czerwca do sierpnia 1934 r. Uczył się tam latać za sterami Hanriotów H-28. Będąc już wyszkolonym cywilnym pilotem zgłosił się ochotniczo do Wojska Polskiego. 2 listopada 1934 r. rozpoczął służbę w 4 pułku lotniczym w Toruniu. Do końca roku przeszedł szkolenie rekrucie w ramach Eskadry Szkolnej, a od początku stycznia do połowy kwietnia 1935 r. był słuchaczem Szkoły Obsługi Samolotów. Bezpośrednio potem został skierowany na kurs pilotów podstawowego w Szkole Pilotów w Radomiu. Uczył się tam latać na Hanriotach H-19, Potezach XV oraz Bartlach BM-4. Kurs zakończył się 26 sierpnia 1935 r. Po powrocie do Torunia Bełc trafił najpierw do Eskadry

Treningowej, a następnie - w marcu 1936 r. - do 41 eskadry liniowej. W obu jednostkach pilotował Potezy XXV. Na początku maja 1936 r. Bełca skierowano do pułkowej Szkoły Podoficerskiej, którą ukończył 10 lipca 1936 r. jako kapral. Początkowo powrócił do 41 eskadry, ale po miesiącu (11 lub 12 sierpnia) został przeniesiony na kurs wyższego pilotażu do Lotniczej Szkoły Strzelania i Bombardowania w Grudziądzu. Szkolił się na samolotach PWS-16, PWS-A, PWS-10 oraz PZL P.7. Kurs ukończył 26 października 1936 r., a nazajutrz został przydzielony do 143 eskadry myśliwskiej w Toruniu. Jednostka wyposażona była w znane mu z Grudziądza "siódemki" oraz nowocześniejsze myśliwce PZL P.11. Wcześniej, bo na początku listopada 1936 r. zakończył służbę zasadniczą i rozpoczął dwuletnią służbę nadterminową.

Jesienią 1937 r. 143 eskadrę rozformowano. Jej personel posłużył jako trzon formowanego w składzie 5 pułku lotniczego III/5 Dyonu Myśliwskiego. Tworzące dyon 151 i 152 eskadry myśliwskie stacjonowały na podwileńskim lotnisku Porubanek. Wraz z Bełcem w listopadzie 1937 r. do Wilna wyjechało 10 pilotów z Torunia. Bełc trafił do 152 eskadry wyposażonej w "jedenastki". Służył tam do wybuchu wojny. 25 sierpnia 1939 r. w ramach mobilizacji eskadrę przerzucono na połowę lotnisko w Jaszunach. 31 sierpnia samoloty odleciały do Warszawy, a następnie na lądowisko Szpondowo koło Płońska. Tam do pilotów dotarła wiadomość o wybuchu wojny. Pierwszy lot bojowy Bełc wykonał 1 września ok. godz. 17.00. Na północ od Warszawy wraz z kolegami ze 152 eskadry oraz pilotami ze stołecznych 113 i 114 eskadry walczył przeciwko Messerschmittom 109 i Heinklom 111. W walce jego samolot został postrzelany, ale pilot zdołał powrócić na lotnisko. 2 września Bełc z ppor. Janem Bury-Burzymskim poleciał na osłonę z powietrza przegrupowania wojsk lądowych koło Ciechanowa. A rejonie celu Polacy ponownie natknęli się na Bf 109 i He 111. W walce samolot Bełca został mocno postrzelany (m.in. odstrzelono mu celownik), ale i on trafił nieprzyjaciela - zaliczono mu pewne zestrzelenie jednego Messerschmitta. W kolejnych dniach Bełc wraz z eskadrą przesuwali się na lotniska Kroczevo, Poniatów i Wieruchów. W dniach 6-7 września przebywał w Modlinie, przeprowadzając tam do naprawy uszkodzonego P.11c. Później 152 eskadra stacjonowała w Kiekrzu, Zielonce oraz Wielgolasiu. 11 września podczas przelotu z Zielonki walczył z Messerschmittami 110 oraz Heinklami 111. 13 września odleciał do Brześcia nad Bugiem. Więcej lotów nie wykonał z powodu braku paliwa, a po 15 września trafił do grupy kpt. pil. Antoniego Wczelika. Zgrupowanie składało się z ok. 30 pilotów myśliwskich i miało - wedle założeń - wyjechać do Rumunii po odbiór brytyjskich samolotów. 18 września 1939 r. w Kutach Bełc przekroczył granicę.

Do zapowiadanej odbioru samolotów nigdy nie doszło, a Bełc z towarzyszami został internowany w miejscowości Mihai Bravu. 29 września przeniesiono go do innego obozu w mieście Campulung. 19 października z kilkoma kolegami z 5 pułku lotniczego uciekł i jadąc przez Bukareszt (gdzie w ambasadzie otrzymał pieniądze i ubrania cywilne) dotarł nad Morze Czarne. 5 listopada odpłynął na Maltę z portu Bałczik na pokładzie statku "Patris". Po przesiadce na Malcie na brytyjską "Franconie" rejs był kontynuowany. 19 listopada statek zawinął do portu w Marsylii. Bełc został przeniesiony do stacji zbiornej polskiego lotnictwa w Lyonie, przekształconego potem w Centrum Wyszczolenia Lotnictwa. Kwaterował kolejno w Lyon-Bron, następnie w Lyon-Foire oraz ponownie koło lotniska w Bron. Pod koniec lutego 1940 r. rozpoczął loty na francuskich samolotach szkolnych. W kwietniu przeszkolił się na myśliwcu Morane-Saulnier MS-406. Po niemieckiej inwazji na Francję Bełc został przydzielony do polskiego klucza myśliwskiego pod dowództwem mjr. Zdzisława Krasnodębskiego. 17 maja klucz przybył na lotnisko Chateaudun i został włączony w skład francuskiej jednostki Groupe de Chasse I/55. W czasie kampanii francuskiej stacjonował na szeregu lotnisk i operował na wspomnianych MS-406, Blochach MB-152 oraz Koolhovenach FK 58. Bełc wykonał kilkanaście lotów, jednak nie uzyskał zestrzeleń. Po upadku Francji z personelem klucza ewakuował się z portu La Rochelle na pokładzie statku "Alderpool". Po rejsie przez Atlantyk, rankiem 22 czerwca statek dotarł do Plymouth.

Początkowo w Wielkiej Brytanii Bełc przebywał w tymczasowych ośrodkach utworzonych koło Glasgow, a około 30 czerwca 1940 r. trafił do Bazy Sił Powietrznych w Blackpool. Rozpoczął tam naukę języka angielskiego i oczekiwał na skierowanie do tworzonych naprędce polskich dywizjonów. 2 sierpnia 1940 r. został przydzielony do 303 Dywizjonu Myśliwskiego im. Tadeusza Kościuszki, formowanego w bazie RAF Northolt. W jednostce przeszkolił się na Masterach i rozpoczął szkolenie na Hurricane'ach. W tym okresie niedomagał: gorączkował, miał krwotoki z nosa, potem pojawiła się żółtaczka. Do choroby nie przynależał przełożony. 8 sierpnia podczas lotu treningowego zasłabł i podczas próby lądowania rozbił samolot - Hurricane'a I RF-N (R4100). Niegroźnie poobijany trafił do szpitala, gdzie był przez dłuższy czas leczony internistycznie. Do dywizjonu powrócił 31 sierpnia, a pierwszy po przerwie lot wykonał 11 września. Swoją chrzest bojowy pod brytyjskim niebem przeżył 18 września. Podczas drugiego tego dnia lotu wspólnie z siedmioma innymi pilotami brał udział w zestrzeleniu Dorniera 215 (zwycięstwo na "liście Bajana" zaliczono jako grupowy zestrzał 303 dywizjonu). Maszyna rozbiła się koło miejscowości Yalding. Nosiła oznaczenia G2+KH i należała do jednostki 4./Aufklärungsgruppe Oberbefehlshaber der Luftwaffe. Kolejny sukces - tym razem indywidualny - odniósł 26 września 1940 r., gdy po walce powietrznej nad Portsmouth zaliczono mu pewne zestrzelenie Messerschmitta 109.

Bełc latał regularnie przez cały okres bitwy o Anglię. Podczas jednego z lotów bojowych 30 września 1940 r. odłączył się od formacji i uratował pilota P/O Lewisa B. R. Way'a z 229 squadronu RAF, który wyskoczył na spadochronie i był zagrożony atakami niemieckich samolotów, strzelających do bezbronnych lotników. 5 października Bełc do swojego konta zestrzeleń dopisał Messerschmitta 110. Walka odbyła się nad Rochester, a jego zgłoszenie zaliczono jako pewne. Dwa dni później upolował kolejnego Bf 109 (także odnotowanego jako zestrzelony na pewno), który według jego meldunku zapalił się w powietrzu i miał rozbijć się na południe od Redhill.

11 października 1940 r. 303 dywizjon przeniesiono na odczynnek do północnej Anglii, do bazy RAF Leconfield. Piloci latali tam na stosunkowo bezpieczne patrole i eskorty konwojów morskich. Na początku 1941 r. powrócili do Northolt. W drugiej połowie stycznia otrzymali lepsze od Hurricane'ów Spitfire'y I, a w marcu 1941 r. - Spitfire'y II. Począwszy od lutego 1941 r. Bełc latał nad Francję. Pierwszy sukces po niemieckiej stronie Kanalu La Manche odnotował 15 maja 1941 r. Lecąc wraz z ppor. Bolesławem Drobińskim z zadaniem atakowania celów naziemnych uszkodził na pasie lotniska St. Inglevert kołującego Junkersa 52, a na morzu celnie ostrzelał i uszkodził dwa niemieckie statki. W czerwcu zaliczono mu zestrzelenie dwóch kolejnych samolotów. 24 czerwca 1941 r. podczas lotu w eskorcie 18 Blenheimów atakujących cele w Comines we Francji zestrzelił Messerschmitta 109. Było to jego piąte indywidualne zwycięstwo powietrzne, dające mu honorowy tytuł asa myśliwskiego. Bełc nie poprzestał na prześladowaniu "stodziewiątek". Cztery dni później poleciał ponownie nad Comines (ponownie w eskorcie Blenheimów) i zaliczono mu kolejne zestrzelenie na zachód od celu. Podczas tego zadania uratował także kolegę z dywizjonu ppor. Władysława Dreckiego, za którym podążała późniejsza ofiara Bełca.

W lipcu, sierpniu i wrześniu 1941 r. 303 dywizjon ponownie przebywał na odpoczynku w bazie RAF Speke koło Liverpoolu. Zadania pilotów sprowadzały się do dalszego szkolenia nowo przybyłych do jednostki pilotów oraz wykonywania patroli nad konwojami. W tym okresie "Kościszukowcy" zostali przebrojeni na starsze Hurricane'y I, a następnie Spitfire'y I. Nowy sprzęt nadszedł po przebazowaniu do Northolt w październiku 1941 r.: były nim Spitfire'y VB. 24 października Belc na tym typie samolotu odniósł swoje siódme - i, jak się okazało - ostatnie zwycięstwo powietrzne. Podczas wymiatania nad Francją doszło do walki z Messerschmittami 109 i Focke-Wulfami 190, w rezultacie której Belcowi zaliczono pewne zestrzelenie "stodziewiątki" pomiędzy Gravelines a przyłądkiem Gris Nez.

W listopadzie i grudniu 1941 r. oraz w marcu 1942 r. Belc wykonał po jednym locie bojowym. Na więcej nie pozwoliła pogoda, a także choroba: od 21 stycznia do 17 lutego 1942 r. przebywał w szpitalu w Cosford na leczeniu egzemy twarzy i rąk. Szereg lotów nad Francją wykonał w kwietniu 1942 r., a od 20 kwietnia do 18 maja 1942 r. przebywał na długim urlopie wypoczynkowym. 1 czerwca 1942 r. po zaliczeniu tury lotów bojowych został przeniesiony na odpoczynek do jednostki wyszkolenia bojowego 58 OTU w szkockim Grangemouth. Miał tam szkolić niedoświadczonych pilotów w fachu myśliwca. Równocześnie z przeniesieniem, z dniem 1 czerwca 1942 r. za zasługi został promowany na stopień oficerski.

Poza szkoleniem narybku, także i Belc podnosił swoje kwalifikacje. Pod koniec czerwca został wysłany na kurs obsługi silników do zakładów Rolls-Royce'a w Derby (producenta m.in. silników do Spitfire'ów). 10 sierpnia 1942 r. odszedł na kurs do szkółki instruktorów 3 FIS w Bawton Farm. 27 sierpnia 1942 r. wystartował na lot treningowy jako pasażer Mastera III (W8664) z brytyjskim instruktorem F/Lt Mauricem H. Holderem. Po wykonaniu zadania lotnicy wykonali podejście do lądowania w poprzek pasa startowego, które zakończyli ostrym skrętem. Samolot przepadł, wszedł w nurkowanie i rozbił się o ziemię. Obaj lotnicy zginęli na miejscu.

Podporucznik Marian Belc spoczął na cmentarzu Northwood Cemetery pod Londynem, nieoficjalnej nekropolii polskich myśliwców. W Polsce wykonał przynajmniej trzy loty bojowe, we Francji - kilkanaście, natomiast w Wielkiej Brytanii - 76 lotów bojowych i 45 lotów operacyjnych. Został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (nr 9177), czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Połową Odznaką Pilota oraz brytyjskim Distinguished Flying Cross. Od 15 kwietnia 1941 r. był żonaty ze Szkotką Audrey z domu Stephenson, miał syna Mariana.

Data	Samolot	Jednostka	Zniszczony na pewno	Zniszczony prawdopodobnie	Uszkodzony
03.09.1939	P.11c	152 eskadra	Bf 109		
26.09.1940	Hurricane I, RF-U (V6673)	303 dywizjon	Bf 109		
05.10.1940	Hurricane I, RF-M (V7235)	303 dywizjon	Bf 110		
07.10.1940	Hurricane I, RF-O (L2099)	303 dywizjon	Bf 109		
24.06.1941	Spitfire IIB, RF-Y (P8531)	303 dywizjon	Bf 109		
28.06.1941	Spitfire IIB, RF-Y (P8531)	303 dywizjon	Bf 109		
24.10.1941	Spitfire VB, RF-S (AB824)	303 dywizjon	Bf 109		
		<b>Razem</b>	<b>7</b>	<b>0</b>	<b>0</b>

Zbigniew Charytoniuk, Wojciech Zmyślony

#### Źródła:

fotografia ze zbiorów Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego (dzięki uprzejmości pana Grzegorza Ślizewskiego)  
Charytoniuk Z., Zmyślony W., Ppor. pil. Marian Belc. As myśliwski Dywizjonu 303, Wydawnictwo Gretza, Warszawa 2012

:: wstecz